

Istebna w Chinach

Data publikacji: 8.06.2009 14:08

□

Kolejną przygodę życia mają za sobą członkowie Zespołu Regionalnego „ISTEBNA”. Na zaproszenie Ambasady Polskiej w Chinach 11-osobowa grupa w dniach 14-25 maja promowała istebniański folklor w dalekim Pekinie. Wrażenie było tak wiele, że aby niczego nie pominąć opiszę wszystko od początku.

Wszystko zaczęło się w październiku zeszłego roku, podczas pierwszej wyprawy Zespołu „Istebna” do Chin. Wtedy byliśmy w prowincji Guangxi w mieście Nanning, ale wracając zahaczyliśmy na 3 dni o Pekin, gdzie m.in. daliśmy koncert w Ambasadzie. Nasze śpiewy i tańce tak bardzo się spodobały, że już wtedy pracownicy Wydziału Kultury obiecali ściągnąć nas ponownie do siebie jak tylko nadarzy się stosowna okazja. Nie przypuszczaliśmy, że stanie się to tak szybko, bo już pół roku później ponownie byliśmy w Pekinie.

Ambasada chciała zaprosić nas na prawie trzytygodniowy cykl koncertów, jednak, ze względu na obowiązki w kraju, mogliśmy pojechać tylko na 12 dni. W Pekinie wylądowaliśmy w piątek, jednak część naszego bagażu nie dotarła razem z nami. Ambasada szybko zareagowała i już na drugi dzień dotarły zagubione kapelusze i róg pasterski. Na szczęście pierwszy występ był zaplanowany dopiero na niedzielę.

W planie pobytu znalazło się 5 oficjalnych koncertów. Pierwszy z nich był na Uniwersytecie Qing Hua – przez Chińczyków (a więc ponad miliard ludzi) uważanym za najlepszy uniwersytet w ich kraju. Tego samego dnia na ekskluzywną kolację, gdzie podawano przeróżne chińskie specjały, zaprosił nas Pan Sławek Berbec – znany w Istebnej i posiadający u nas swój dom. Każdy dostał kociołek z wywarem i sam gotował sobie podawane co chwila przeróżne mięsa i warzywa.

Kolejny dzień to wykład na temat kultury góralskiej na Pekijskim Uniwersytecie Mniejszości Etnicznych. Zebranych studentom opowiadaliśmy o naszym stroju, muzyce i wszystkim tym, co robimy. Nie obyło się nauki tańców góralskich, zaś strona chińska przygotowała dla nas pokaz tańców z różnych regionów Chin, gdyż większość studentów biorących udział w zajęciach uczyła się właśnie na wydziale tańca. Mogliśmy podziwiać perfekcyjne połączenie baletu i tańca ludowego w rytm muzyki poszczególnych chińskich mniejszości etnicznych. Na każdym wywarło to niesamowite wrażenie. Zaś Chińczycy byli zauroczeni naszymi tańcami i muzyką, dlatego, jak zresztą po każdym występie, długo pozowaliśmy do wspólnych zdjęć i każdy chciał mieć pamiątkową fotografię z egzotycznymi mieszkańcami odległej Europy.

Jeszcze ciekawszym dniem był wtorek, gdy występowaliśmy w Parku Mniejszości Narodowych w Pekinie. Jest to potężny park, gdzie znajdują się obiekty poświęcone ponad 50 chińskim mniejszościom narodowym. Dzień ten (19 maja) jest chińskim świętem wody – czymś na wzór naszego lanego poniedziałku, więc do parku przyszli uczniowie z różnych pekińskich szkół i urządzili potężne lanie wody. Na szczęście nas oszczędzili. Choć gdyby nie to, że byliśmy w strojach, to chętnie byśmy się do zabawy przyłączyli, gdyż temperatury w słońcu sięgały 45 stopni. Plusem było to, że przy naszym hoteliku na terenie ambasady był basen, więc często z niego korzystaliśmy, o różnych porach dnia i nocy.

W Pekinie mieliśmy jeszcze jeden wykład na temat naszej kultury – tym razem na Uniwersytecie Języków Obcych. Poznaliśmy tam sporą grupę Chińczyków studiujących polonistykę i bardzo dobrze posługujących się naszym ojczystym językiem. Część tych studentów co roku przyjeżdża do Cieszyna na letnie kursy języka polskiego, więc już się umówiliśmy na spotkanie w sierpniu w naszych stronach.

Najważniejsze występy w Pekinie mieliśmy podczas festiwalu Europe Extravaganza w Parku Chaoyang, gdzie była dwudniowa impreza promocyjna wszystkich krajów Unii Europejskiej. Każde państwo miało swoje własne stoisko i na nim promowało swój kraj. Co najmniej połowa polskiego stoiska to były materiały promujące gminę Istebna, gdyż zabraliśmy ze sobą do Chin mnóstwo folderów, ulotek, pocztówek, płyt, itp., a oprócz tego spontanicznie graliśmy i tańczyliśmy, więc zapewne dlatego właśnie polskie stoisko było jednym z dwóch, które w wieczornych serwisach prezentowała pekińska telewizja. Sam występ na dużej scenie, gdzie prezentowali się artyści z większości

unijnych krajów również zgromadził liczną widownię, głównie natomiast fotoreporterów i dziennikarzy. Miłym zakończeniem dnia było zaproszenie na bankiet do ambasady czeskiej, gdzie plenerowy koncert miał znany czeski folkowy zespół Čechomor, tworzący nowe aranżacje ludowych pieśni z Czech, Moraw i ze Słowacji.

W niedzielę kończącą nasz pobyt w Pekinie mogliśmy uczestniczyć we mszy św. na terenie ambasady, którą dla Polaków konspiracyjnie odprawia polski ksiądz działający w Chinach. Konspiracyjnie, gdyż rząd chiński nie akceptuje kościoła rzymskokatolickiego. Oczywiście zaśpiewaliśmy do mszy kilka pieśni maryjnych, co wywołało łyż u niektórych uczestników, zwłaszcza tych, którzy od kilku lat nie byli już w kraju. Spotkaliśmy się z głosami, że jeszcze nigdy msza w ambasadzie nie miała tak uroczystej oprawy, zaś na pamiątkę tego wydarzenia ksiądz podarował nam obraz z wizerunkiem Matki Boskiej Chińskiej.

Podczas całego pobytu mieliśmy sporo czasu na zwiedzanie Pekinu, dlatego udało się m.in. wybrać całą grupą na Wielki Mur Chiński, widzieliśmy wiele obiektów sportowych i park olimpijski, gdzie w zeszłym roku odbyły się igrzyska olimpijskie, byliśmy na największym miejskim placu świata – Tiananmen, w Zakazanym Mieście – niezwykle okazałym kompleksie dawnej siedziby cesarzy chińskich. Urzekły nas niezwykle zadbane parki chińskie, gdzie mnóstwo ludzi, zwłaszcza starszych, codziennie rano odprawia rytualne medytacje, ćwiczenia, czy wszelkiego rodzaju gry i zabawy. Aby to zobaczyć, trzeba było wstać przed 6 rano, ale niektórym się udało i z pewnością nie żałują.

Powrót do kraju minął szybko i bezpiecznie, mimo pewnych problemów z samolotem po starcie z Pekinu. Dotarliśmy wymęczeni, ale pełni wrażeń i niezapomnianych przeżyć. Dziękujemy naszej Pani Wójt Danucie Rabin za pomoc przy organizacji wyjazdu, a przede wszystkim pracownikom Wydziału Kultury przy Ambasadzie RP i innym Polakom z Pekinu za zaproszenie i fantastyczną opiekę przez cały pobyt. To był naprawdę niesamowity wyjazd. Mamy nadzieję, że nasza przygoda z Chinami jeszcze się nie zakończyła i ponownie będziemy mogli tam wrócić.

materiał przygotował: Tadeusz Papierzyński

[zobacz video:](#)

[zobacz fotoreportaż>>>](#)